

“Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem,
ale dla niektórych ludzi jesteś całym światem”.

Gabriel Garcia Marquez

XI Beskidzki Regionalny Mityng Pływacki Olimpiad Specjalnych

24 lutego 2022 roku odbył się XI Beskidzki Regionalny Mityng Pływacki Olimpiad Specjalnych. Po długiej przerwie spowodowanej pandemią covid -19 nareszcie za zgodą Pani Dyrektora zaistniała możliwość startu w zawodach. Walkę o medale rozpoczęliśmy właśnie na mityngu pływackim. W zawodach tych wzięło udział dwóch zawodników z „Centrum” ŚDS - Katarzyna Łaciak i Mateusz Gańczarczyk. Walka była zacięta. Każdy zawodnik starał się o najwyższą wygraną, nie było łatwo. Kasia i Mateusz płynęli w konkurencji 25m stylem dowolnym - kraul. W maksymalnym dla siebie tempie, w pięknym stylu, zdobyli oboje drugie miejsca. Radość i szczęście rozpiekało zawodników, także Kasienkę i Mateuszka. Wielkie brawa dla zwycięzców za ich wspaniałą sukces! W tych Zawodach Pływackich wzięło udział jeszcze dwoje naszych podopiecznych - Karolina Michulec oraz Szymon Midura. Reprezentowali Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom Specjalnej Troski „Ada”. Karolcia i Szymon również zdobyli medale. Nasi zawodnicy oprócz medali otrzymali również prezenty rzeczowe oraz z okazji tłustego czwartku poczęstunek, oczywiście pączki na drogę powrotną do ośrodka.

Z serdecznymi pozdrowieniami - fizjoterapeutka Jola Proszyk.



Kasia Łaciak: W Czwartek 24.02.2022 roku na basenie „Troclik” w Bielsku - Białej odbyła się Olimpiada Specjalna, w której uczestniczyłam wraz z kolegą Mateuszem Gańczarczykiem w pływaniu na dystansie 25 metrów stylem dowolnym. Bardzo się ucieszyłam z zajętą II miejsca. Poznałam też inne koleżanki z klubów pływackich.



Mateusz Gańczarczyk: Udział w zawodach pływackich był moim marzeniem od dwóch lat. Trenowałam z panią Jolą i Kasią. Konkurencja była duża i zawodnicy w dobrej formie, zdobyłem srebrny medal. Bardzo serdecznie gratuluję Kasi również srebra i cieszę się ze wspólnego występu.



Muzycznie z Vangelisem



Płytę, którą moja grupa chce zaprezentować to NOCTURNE: The Piano Album Vangelis. Okładka wypełniona jest gwiazdami, które otacza ciemność i las. 11 utworów napisanych na fortepian, w tym dwa wielkie hity „Chariots of Fire” i „Love Theme”. Niezwykle emocjonalny koloryt dźwięków, które inspirowane są porami nocy, pozwala nam odbyć podróż w kosmos i do wnętrza ziemi.

Ewelina Krupa: Muzyka Vangelisa kojarzy mi się z wyciszaniem, ponieważ po ćwiczeniach mamy relaks i bardzo przyjemne odczucia.

Michał Hendzel: Bardzo lubię słuchać różne gatunki muzyki, Vangelisa kojarzę z muzyką filmową. Na zajęciach słuchamy tej płyty i bardzo mnie uspokaja i wprowadza w stan uśpiania. Moje ulubione utwory z płyty to „Chariots of Fire” i „1492: Conquest of Paradise”.

Sabina Dutka: Fortepian jest instrumentem wiodącym na płycie Vangelisa. Tytuł jest odpowiednikiem wieczoru, nocy. Bardzo lubię słuchać w trakcie zajęć muzyki relaksującej, nasuwają się skojarzenia z Chopinem, górami, morzem i szumem fal...

Artur Rakotny: Płyta spokojna, wyciszająca. Muzyka instrumentalna działa bardzo na zmysły i pozwala się zrelaksować, przenieść na koniec świata i powrócić zresetowanym i szczęśliwym. Polecam koleżankom i kolegom również inne płyty Vangelisa.

Igor Starzyński: Uśmiecham się przy tej muzyce.

Anna Łaciak: Płyta Vangelisa kojarzy się z relaksem, marzeniami i... haftem diamentowym. Wszystkie utwory są piękne, mnie urzekł szczególnie „La Petite Fille de la Mer” z „Apokalipsy zwierząt”.

Jolanta Sznepek: Muzyka Vangelisa wywołuje u mnie głód... zjadłam dwie kanapki :) Słuchając na zajęciach relaksacyjnych poczułam się jak na łące, pod jabłónką... i może lot samolotem.

Є. Krupa, M. Hendzel, S. Dutka, A. Rakotny, I. Starzyński, A. Łaciak, J. Sznepek + p. Edyta Zawita

Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dzień Dziadka to wyjątkowe święta, bo dziadkowie zajmują szczególne miejsce w naszym życiu. Od zawsze otaczają nas miłością, opieką, są dla nas opoką i wspierają w przeróżnych pomysłach. Są cierpliwi, cudowni, kochający. Mamy wiele powodów, by cieszyć się ich obecnością i doceniać każdego dnia. Szczególną uwagę przywiązujemy do pamięci o nich właśnie przy okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka. Choć wydaje się, że obchodzimy je niemal od zawsze, jest to stosunkowo młoda okazja do świętowania. I powód jej powstania wcale nie jest tak oczywisty, jak większość z nas zakłada. Po raz pierwszy święto pojawiło się w Poznaniu, gdy na jednej z tamtejszych scen, w styczniu 1965 roku występowała znana aktorka Mieczysława Ćwiklińska, która akurat obchodziła swoje 85 urodziny, a że to był piękny wiek postanowiono jubilatkę uhonorować w sposób szczególny. Tak się złożyło, że grała rolę babci zamówiono tort z napisem DLA BABCI, a aktorce powiedziano, że w Poznaniu tradycyjnie 21 stycznia, obchodzi się Dzień Babci. Z kolei w latach następnych do tego święta dołożono dzień później 22 stycznia - Dzień Dziadka, bo przecież obojgu należy się równe traktowanie i pamięć.

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu./



Abym babcia i dziadziunio
w zdrowiu długo żyli.
Abym uśmiech dla nas mieli
w każdej wolnej chwili.
Sto lat!



Dawid Szweda

Nasza nowa pracownia

Wraz z nowym rokiem w Filii III "Centrum" przy ul. Jagienki rozpoczęła działalność pracownia mydła. Tworzymy w niej mydła z bazy glicerynowej. Podopieczni mają możliwość samodzielnego skomponowania mydła dobierając barwniki, aromaty i różne dodatki w postaci peelingów i płatków suszonych kwiatów. Pokrojoną wcześniej bazę glicerynową rozpuszczamy w mikrofali, a następnie dodajemy wybrane składniki i wylewamy do foremki. Po zastygnięciu mydło jest gotowe do użycia. Nowa pracownia cieszy się dużym zainteresowaniem i podopieczni chętnie robią mydła. Mam nadzieję, że spodoba się Wam nasze dzieła :)



Mateusz

Małgorzata Waćław - Terapeuta



Adriana



Sabina



Maria



Agnieszka

"PRZEJRZYJ NA OCZY" - 30. finał WOŚP



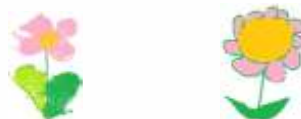
WOŚP JUBILEUSZOWO zagrało 30 stycznia 2022 roku w Bielsku-Białej. Tradycyjnie o godzinie 15.00 na Rynku mogliśmy usłyszeć takie formacje muzyczne m.in.: Włóczykije, Gif Noise, Ultramuffina, N.O.T (Not Ordinary Thing), The Djangos i Sandecki Brothers. Były dynamiczne pokazy ratownictwa w wykonaniu strażaków OSP z Heczmarowic, prezentowano sprzęt ratowników GOPR oraz zaproszono wszystkich na pyszną grochówkę. Członkowie Bractwa Śródziemia w oryginalnych strojach bohaterów Tolkiena przechadzali się wśród publiczności. Atrakcje zapewnili sportowcy wśród nich siatkarze BBTS-u, siatkarki BKS-u oraz piłkarze Podbeskidzia. Miejski Zakład Komunikacyjny uruchomił specjalny autobus, który zabierał podróżnych w specjalną trasę po Bielsku-Białej spod głównego dworca kolejowego. Piotr Skucha zajął się konferansjerką

i dostarczaniem nam informacji na bieżąco o stanie konta WOŚP. W „Chmielowych Podcieniach” licytowano przedmioty przekazane przez mieszkańców miasta. Licytację tradycyjnie prowadził pan Krzysztof Łukaszewski. „CENTRUM” po raz czwarty przekazało na aukcję prace podopiecznych z każdej pracowni tzw. "Koty w worku". O godzinie 20.00 zabłyśnięto światłem do nieba. Celem akcji charytatywnej WOŚP jest pozyskanie środków mających pomóc w zapewnieniu najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci. W Bielsku-Białej działały trzy sztaby: Medical Point s.c., V Liceum Ogólnokształcące i Grupa Ratownictwa Polski Czerwony Krzyż. Na ulicach Bielska-Białej i okolic kwestowało 500 wolontariuszy, wśród nich prezydent miasta pan Jarosław Klimaszewski. Zebrano kwotę 576 000 zł. Gratulujemy!

Edyta Zawila

WYCIECZKA DO GALERII BIELSKIEJ BWA

W dniu 2.02.2022 roku byliśmy w Galerii Bielskiej BWA. Oglądaliśmy obrazy, które miały różne tytuły: „Ogród”, „Sita wiatru”, „Pejzaz przemysłowy” i inne. Wystawa w wszystkim się podobała.



Stawomir Ślosarczyk



Bezpieczeństwo na drodze

W środę przyszedł do ośrodka na Bestwinie dzielnicowy st. sierż. Dominik. Fajnie się rozmawiało z policjantem o bezpieczeństwie na drodze, o przechodzeniu przez torę przy pociągach. Ludzie jak chcą przejść przez ulicę to powinni stać na czerwonym świetle, muszą czekać, aż się zielone zaświeci i wtedy przechodzić, jak nie ma świateł to można podnieść rękę i dać znak kierowcy, że się chce przejść. Trzeba uważać na drodze, nie wolno korzystać z telefonów, przebiegać przez ulicę. Jak kierowca przekroczy prędkość to go policjant może zatrzymać i dać mu mandat. Odblaski muszą być na rowerach i kask na głowie. Jak się drogą idzie to muszą być kamizelki odblaskowe. Ja pytałem policjanta jak mam jeździć na skuterku i oglądaliśmy różne filmiki. Bardzo fajne było to spotkanie.



Paweł Żurek



Modowe porady Agaty

Modne kolory wiosna - lato 2022

Różowy: Cukierkowy róż otwiera listę modnych kolorów. Proponuję iść tym tropem i wiosną postawić na różowy total look lub dodatki w tym intensywnym kolorze. Sama słodycz!

Niebieski: Ubrania w kolorze błękitnego nieba to kolejny trend, po który będziemy sięgać. Doskonale wypadnie w duecie z bielą lub karmelem, który również figuruje na liście modnych kolorów na ten sezon. Pastelowy niebieski w kombinacji z fukcją nabierze zupełnie innego wymiaru.

Kremowy: W kontrze do neonów staje apetyczna, delikatna śmietanka. Elegancka i z klasą. Zawsze prezentuje się świeżo i pasuje na każdą okazję. W tej sprawie nic więcej nie trzeba dodawać. Creme de la creme.

Pomarańczowy: Soczysta pomarańcza zostaje z nami na dłużej. Kolor był obecny w zimowych trendach i wszystko wskazuje na to, że przedłużamy jego termin ważności. Pięknie podkreśli wakacyjną opaleniznę i ożywi stylizację.

Zielony: Wiosna równa się zieleni. I to jaka! Tym razem zwracamy się w stronę soczystych neonów i trawiastej zieleni. Stawiamy na total looki w tym mocnym kolorze.

Brązowy: Gorzka czekolada, solony karmel, latte – brąz nie schodzi ze świecznika i nadal wysoko plasuje się na liście. Odświeżając garderobę na sezon wiosna - lato 2022 warto rozejrzeć się za skórzaną marynarką, która będzie alternatywą do klasycznej ramoneski lub dzianinową, midi sukienką. Ubrania w tym kolorze zdecydowanie zasługują na miejsce w waszej szafie.

Żółty: W najbliższych miesiącach nie tylko zielenią podkreścimy moc. Serca fashionistek skradł też kanarkowy, intensywny żółty. Kolor dla odważnych, więc jeśli słoneczne ubrania to dla Ciebie za dużo, w zastępstwie postaw na mały dodatek np. efektowne sandały na obcasie, torebkę lub kolczyki.

Fioletowy: Fiolet i jego wariacje to kolejny modny kolor na sezon wiosna - lato 2022. Manicure w tym wydaniu już teraz jest wielkim hitem. Nie ograniczamy się jedynie do manicuru i przenosimy go do swoich szaf. Zwiewna sukienka w odcieniu lawendy w letnie wieczory będzie wyglądać obłędnie.

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu./



P.S. Polecam Wam wszystkie kolory. Mi do gustu przypadł fioletowy. Powodzenia. Agata :)



Solenizanci miesiący: luty, marzec, kwiecień



RAFAŁ BŁAHUT
RAFAŁ DONOCIK
AGNIESZKA JASIŃSKA
KLAUDIA MAREK
KRZYSZTOF MIKLUSIAK
NORBERT SZYPUŁA
ZOFIA WĘGLIK
ANNA ZAWIERUCHA

Droga Twego życia
niech będzie usłana kwiatami.
A Ty na niej uśmiechnięty
wraz z moimi życzeniami.
Są one wyjęte z głębi uczuć moich,
które Ci składam w dniu urodzin Twoich.
Wszystkiego najlepszego!



MAREK BYRSKI
WIESŁAW ISKRZYCKI
JACEK KŁOC
EWELINA KRUPA
ANDRZEJ LORANC
MAGDALENA SIWEK
DAWID SZWEDA
AGNIESZKA ŚWIĄDER
KRZYSZTOF TOMASIK
JACEK TOMSZAK

RAFAŁ PACUŁT
MATEUSZ WARCHOŁ

Ferie w "Centrum"

Małgorzata Pałczak: Do biblioteki w Bestwinie poszliśmy z kolegami na przedstawienie walentynkowe pt: "Żoną Niemca być nie chciała bo się chyba zakochała". Spektakl był o tym, że księżniczka za księcia nie chciała wyjść za mąż, nie chciała pierścionka, bo kochała innego. Pani mówiła, że trzeba mieć szlachetne serce i dobro powinno zawsze zwyciężyć. Dostaliśmy walentynkowe czekoladki i bardzo podobało mi się przedstawienie.



Serdecznie dziękujemy!
Dyrektor GBP w Bestwinie
Pani Marzenie Kozak
za zaproszenie.



Terniej tenisa stołowego - Filia II

I miejsce - Agnieszka Świąder

II miejsce - Szymon Midura

III miejsce - Małgorzata Pałczak

Gratulujemy!



Pozostali uczestnicy:

P. Żurek, D. Masny,

W. Iskrzycki, M. Siwek, T. Zontek,

M. Masny, K. Mrozek, Sz. Świerczyński,

M. Jędrzejczyk, P. Bajerski



Szymon Kóska: Dnia 14 lutego odbyła się zabawa walentynkowa, w której brałem udział. Tańczyłem z Agnieszką i brałem udział w zabawach tanecznych, była też zabawa z krzesłami, w której zająłem II miejsce. W dalszej części zabawy była mała impreza urodzinowa koleżanki i po tych urodzinach bawiłem się dalej. Zabawa bardzo mi się podobała i jestem zadowolony.



Szymon Kóska: Dnia 15 lutego byłem na wycieczce w muzeum "Fauny i Florę", w którym mi się bardzo podobało. Tym wszystkim zwierzątkom, co opowiadał przewodnik zrobiłem zdjęcia. Widziałem także żywe zwierzęta, które lekko dotykałem. Był mały wąż, pająk, koszatniczka. Bardzo mi się tam podobało i jak będzie jakaś wycieczka w tamte strony to chciałbym tam jechać jeszcze raz i oglądać to wszystko.



Sabina Dutka: Ferie z biblioteką w tym roku przenieśliśmy nas do dalekiej Azji i Japonii. Pani Bożenka zgromadziła bogatą kolekcję materiałów dydaktycznych m.in.: albumy, opowiadania z imbrzykiem, karty wiedzy i plansze, zdjęcia, multimedialne filmy. Kraj kwitnącej wiśni otworzył przed nami swoją historię i tradycję. Moi koledzy i koleżanki uczyli się kaligrafii, umiejętności pisania liter i własnego imienia po japońsku. Hirameki to sztuka z kropli farby lub kleksa. Na zajęciach powstały postacie i zwierzęta. Kilka słów po japońsku oraz origami zaprezentowała Ania Łaciak.



Michał Hendzel: W dniu 15.02.2022 roku odbyły się w ośrodku przy ul. Jagienki pierwsze zawody z ping - ponga. Kilku zawodników brało udział w zawodach. Od kilku miesięcy z panią Anitą ćwiczyliśmy. W trakcie zawodów najlepsza okazała się Sabina, ja i Michał Hübhel. Pokonaliśmy wspólnie z Michałem Sabinę i okazaliśmy się zwycięzcami. Świetna zabawa i wrażenia. Po zawodach odbyło się wręczenie dyplomów i nagród.

Michał Hübhel: Były wycieczki do Izby Regionalnej w Czechowicach-Dziedzicach oraz na Zamek „Cieszyński Wawel” w Kończycach Małych, do kościoła drewnianego z Aleją Dębową, która prowadziła do Pałacu Hohenstein. Na ławeczce siedziała hrabina Gabriela.



Agnieszka Bałchan: Pierwszy dzień ferii spędziliśmy na świętowaniu Walentynek. Odbył się bal, każdy był odpowiednio ubrany czyli na czerwono, różowo lub w serduszka. Tańczyliśmy i było pyszne jedzenie. Sabina z Michałem byli dj-ami i układali muzykę. W trakcie balu odbyło się nagrodzenie uczestników konkursu plastycznego „Moja Walentynka, Mój Walenty”.



Kasia Łaciak: 14 lutego odbyła się zabawa walentynkowa na której tańczyliśmy i wygłupialiśmy się. W przerwie jedliśmy ciasto i słodkie przekąski. Pracownia ceramiczna przygotowała dla wszystkich ceramiczne naszyjniki i serduszka oraz misie. Wszyscy dobrze się bawili i miło spędzili czas.



Wycieczka do Palmiarni: We wtorek 22 lutego wybraliśmy się ze Starego Bielska do Palmiarni w Gliwicach. Droga była długa, ale odbyło się bez niespodzianek. W Palmiarni czas spędziliśmy bardzo miło. Oglądaliśmy różnorodną roślinność, trochę zwierząt: papugi, węże, kameleony i ryby z różnych części świata. Na koniec zjedliśmy mały, słodki poczęstunek. (k.z.)

Marzena Piecha: Dnia 22 lutego pojechaliśmy na wycieczkę do Cieszyna. Raz było zimno raz ciepło. Poszliśmy do pizzerii na pyszną pizzę z rukolą. Robiliśmy zdjęcia i podziwialiśmy widoki. Później wróciliśmy do busa i ośrodka.



Ilona Grygierczyk: W poniedziałek byliśmy w kinie na filmie "Skarb Mikołaja". Podobał mi się film. W czwartek organizowana była zabawa karnawałowa. Byłam przebrana za kowboja, były pączki, było bardzo fajnie. W piątek była wycieczka do muzeum "Fauny i flory" w Jaworzu. Oglądaliśmy kolorowe rybki, węże, pająki, myszki i patyczaki. Było fajnie i podobało mi się na wycieczkach.



PASJE NASZYCH PODOPIECZNYCH c.d.



Wywiad z Dawidem Szwedą:

Jak masz na imię, gdzie mieszkasz?

- Mam na imię Dawid i mieszkam w Czechowicach - Dziedzicach.

Od kiedy uczęszczasz na zajęcia do "Centrum"?

- Od grudnia 2010 roku.

Jaką szkołę skończyłeś?

- Specjalną nr 4 w Czechowicach o specjalności "Kucharz".

Czy masz jakieś pasje, co lubisz robić?

- Na pierwszym miejscu stawiałbym na judo.

A pamiętasz kiedy zacząłeś interesować się tym sportem?

- To był rok 2016 od września. Kolega Boguś pierwszy pojechał na zajęcia judo zorganizowane przez "Centrum", a później ja pojechałem zobaczyć, jak to wygląda i spodobało mi się. Wstąpiłem do grupy "Centrum" judo i zacząłem regularnie jeździć na treningi. Obecnie trenuje z kolegą Pawłem i Bogusiem. Na treningi jeździmy do Czechowic - Dziedzic do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Trenuje nas Pan Krzysiu i z nim też jeździmy na zawody. Czasami mamy teraz niestety różne ograniczenia z powodu pandemii, ale staram się trzymać jak najlepszą formę na kolejne zawody. Mam nadzieję, że w tym roku odbędą się jakieś zawody. Mam w swojej kolekcji dużo medali i dyplomów. To jest fajna pamiątka. Moje największe osiągnięcia to m.in.: I miejsce w VI i VII Mistrzostwach Polski Osób Niepełnosprawnych - Luboń 03.06.2018 i 09.06.2019 rok.



A może masz jakieś inne zainteresowania?

- Tak, motoryzacja.

Od kiedy?

- Od zawsze, od małego. Lubię czytać, oglądać różne nowości o samochodach, śledzę różne wydarzenia, targi motoryzacyjne, które przez pandemię teraz też są ograniczone.

A czy masz okazje wykorzystywać zebrane informacje dotyczące motoryzacji?

- Tak, w "Centrum" prowadzę w gazetce kącik "Samochody w pigułce" i tam staram się przedstawić moje zebrane informacje, bieżące wydarzenia. Polecam wszystkim moje artykuły i pozdrawiam serdecznie :) (s.w.)





Wywiad z Kasią Łaciak:

Kasiu opowiesz nam parę słów o sobie?

- Nazywam się Kasia Łaciak i mieszkam w Kozach z rodziną. Wcześniej chodziłam do szkoły w Łodygowicach razem z moją siostrą Paulinką. Teraz chodzę do "Centrum" i jest tu fajnie.

Co lubisz robić? Jakiej są Twoje pasje?

- Lubię słuchać muzyki reggae, szczególnie Kamila Bednarka. Oglądałam go w programie muzycznym. Jest super! Lubię też zespół "Coma". Lubię ćwiczyć, chodzić na spacer, pływać. A najbardziej lubię pomagać w kuchni. Piec i gotować z mamą i tatą.

A kto lepiej gotuje? Mama czy tata?

- Tego nie mogę zdradzić, to słodka tajemnica.

Czy potrafisz ugotować coś samodzielnie?

- Zupę jarzynową, pomidorową...

A upiec?

- Głównie ucieram masę i dekoruję. Resztę robi mama, a ja obserwuję i pomagam.

Czy oglądasz programy kulinarne?

- Tak, na przykład Jamie Oliviera. To jest kucharz, który świetnie gotuje i opowiada jak coś zrobić, jakie składniki dodać.

Czy masz może jakieś marzenia kulinarne?

- Moim marzeniem jest rodzinna cukiernia, w której wszyscy byśmy pracowali. Oprócz Paulinki, ona by obserwowała. Mama z tatą byłiby właścicielami, a ja z siostrą Anetą robiłybyśmy wypieki. Moja siostra robi pyszne torty.

Piękne marzenie. Czy masz jeszcze jakieś?

- Tak, bardzo lubię uprawiać sport. Chciałabym zdobywać sukcesy w lekkoatletyce i pływaniu.

Kasiu dziękuję, że podzieliłaś się z nami swoimi pasjami. Życzymy Ci dużo sukcesów zarówno w sferze kulinarnej jak i sportowej.

(i.p.)

Wywiad z Karoliną Michulec:

Jak masz na imię?

- Karolina.



Gdzie mieszkasz?

- Mieszkam na ulicy Sterniczej w Bielsku - Białej.

Gdzie chodziłaś do szkoły?

- Do Bielska i do Wapienicy.

Jakie masz zainteresowania?

- Jeżdżę na nartach razem z mamą. Długo już jeżdżę ale nie wiem ile. Uczyła mnie pani Ala i pani Jola z "Centrum" na Klepkach na orczyku. Jeżdżę także na łyżwach i na rolkach, pływam i chodzę często na spacer na przykład na lotnisko. Najbardziej lubię skoki narciarskie. Znam nazwiska skoczków: Marius Lindvik, Kamil Stoch, Dawid Kubacki, Kuba Kot - brat Maćka Kota i Piotr Żyła. Jest też Klemens Murańka i Andrzej Stękała.

Dobrze się czujesz w "Centrum"?

- Tak, lubię tu przychodzić, są fajni koledzy. Jest Michał, Krzysiu z którym gram w karty.

Co jeszcze lubisz robić?

- Lubię sobie pospać dłużej i poleniuchować :)

(k.z.)



Wywiad z Anią Łaciak:

Jak masz na imię?

- Nazwam się Ania. Mieszkam w Szczyrku.

Jaką szkołę ukończyłaś?

- Szkołę w Szczyrku nr 1 im. Heleny Marusarzówny.

Od kiedy uczęszczasz na zajęcia do „Centrum”?

- Od 30 lat. Byłam na różnych filiach i w różnych pracowniach. Obecnie od stycznia przebywam w ośrodku przy ul. Jagienki i jestem w różnych pracowniach.

Czy masz jakieś zainteresowania?

- Bardzo dużo pracuję na rzecz gazetki centrowskiej „Słońce”, do której napisałam kilka artykułów oraz układam krzyżówki. Bardzo lubię szyc ręcznie etui/piórniki z filcu na przybory do pisania.

Jak się to zaczęło? Od kiedy się tym interesujesz?

- Wszystko zaczęło się w pracowni lalkarskiej od wysztywania kwiatów. Wpadł mi w ręce filc i zaczęłam go ozdabiać pięknymi wzorami oraz tworzyć filcowy piórniki. Bardzo spodobał się ten pomysł wielu osobom, które mnie wspierały i motywowały do pracy.

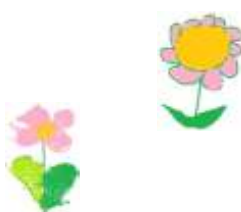
Czy ktoś Ci pomaga?

- Pracę twórczą wykonuję sama. Mama kupuje mi materiały, nici. Sama wyszukuję ciekawe kolory i wzory.

Czy masz możliwość realizować swoją pasję w „Centrum”?

- Tak. Przygotowuję projekt, materiał, wzór i zabieram się za pracę. Każdy piórniki jest niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju. Chętnie obdarzam moją rodzinę, znajomych, kolegów i koleżanki oraz terapeutów w „Centrum”.

(e.z.)



Warsztaty rzemiosł dawnych

Wykład Pana Jacka Cwetlera - kustosa i historyka z Izby Regionalnej w Czechowicach-Dziedzicach przybliżył podopiecznym dawne tradycje wypieku chleba i wyrobu masła. Była część praktyczna wypiek chleba, pokaz i próby sił w ubijaniu masła w maśniczce. Drewniana maśniczka i ubijanie masła cieszyły się dużym zainteresowaniem. Na koniec warsztatów była konsumpcja chleba z masłem popijana maślanką.

Edyta Zawila



Kącik filmowy - To nie koniec świata... tylko Kogel - mogel 4

Trzy lata temu odbyła się premiera długo oczekiwanej komedii „Miszmasz czyli Kogel Mogel 3”. Film stanowi kontynuację kultowej komedii z lat 80-tych XX wieku – „Kogel Mogel” i „Galimatias”... Trzydzieści lat później spotykamy bohaterów ze wsi Brzózki: Kasia, Staszek Kolasa, babcia Solska, małżeństwo Wolańskich, Marcin Zawada... i małżeństwo Goździków „za firanki”, które powoduje trzęsienie ziemi... Twórcy poszli dalej i nakręcono czwartą część - „Koniec świata czyli kogel - mogel 4” i nasi podopieczni ruszyli ochoczo do kina. A takie wrażenia im towarzyszyły po seansie:



Artur Rakotny: Bardzo lubię tę komedię. Na seansie byłem z mamą. Świetna muzyka. Małżonkowie Piotruś i Marlenka zostają mile zaskoczeni wizytą „teściowej - mamusi” i jej planem ponownego wyjścia za mąż... męża poznała przez aplikację randkową. Mąż miał być młody, wysoki i bardzo bogaty... A okazał się starym „kowbojem”. Zabawne sceny i teksty. Polecam film.

Jola Sznepka: Moja ulubiona scena w filmie to śledztwo Piotrusia z tajemniczymi zdjęciami i zdradą.

Sabina Dutka: Na czwartą część czekałam i się doczekałam. Babcia Solska kilka razy umierała i ksiądz do niej przyjeżdżał na hulajnodze. Moi ulubieni bohaterowie to Kasia Skrzynecka i Maciej Zakościelny czyli Marlenka i Piotruś. Pojawienie się matki Marlenki wprowadziło sporo zamieszania i zabawnych sytuacji np. kupowanie ubranek dla Piotrusia, czy pływanie w basenie na różowym flamingu. Bawiłam się dobrze i polecam wszystkim tę komedię.

Antoni Maciaszek: Bardzo ucieszyłem się na wyjście do kina i polską komedię. Uśmiełem się i dobrze bawiłem się na filmie za sprawą Anny Muchy, która w kościele prosiła o załatwienie kilku spraw. Sceny z basenem i tajemnicze zdjęcia wywoływały dużo śmiechu.

Michał Hybel: Na filmie bawiłem się dobrze. Wolańscy i Solscy zawsze dostarczają zabawnych sytuacji. Mnie podobało się małżeństwo Goździków, które zawsze coś wymyśli. Marlenkę Wolańską i Piotrusia odwiedziła teściowa, która postanowiła kolejny raz wyjść za mąż. Duet policyjny aspirant Iwona Żab i posterunkowy Tadeusz łapali piratów drogowych w śmieszny sposób.

Ania Łaciak: Bardzo lubię polskie filmy. Oglądałam poprzednie części i polecam czwartą część. Moi ulubieni bohaterowie to Marcin i Agnieszka. Ucieszyłam się z zaręczyn, bo to już krok do ślubu. I tutaj zaczynają się przystawowe schody i mnóstwo zabawnych sytuacji. Przyjeżdża mama Marlenki, która ma wyjść za mąż i wybiera suknię na ślub. Każda z tych sukien jest nieodpowiednia i uśmiełam się do łez. Bardzo lubię aktorów grających w filmie, ładna muzyka.

A. Rakotny, J. Sznepka, S. Dutka, A. Maciaszek, M. Hybel, A. Łaciak + p. Edyta Zawita



Humor w kropeczki :)

Kapitan Titanica wchodzi do sali balowej i oznajmia pasażerom:

- Mam dwie wiadomości - dobrą i złą.
- Od której mam zacząć?
- Od złej.
- Za chwilę nasz statek zatoni.
- A ta dobra?
- Dostaniemy 11 Oskarów!

Jasiu pyta się nauczycielki:

- Proszę Pani dlaczego na drzwiach pisze I klasa, a my siedzimy na twardych krzesłach?...

W sklepie zoologicznym klientka składa reklamację:

- Kupiłam wczoraj u Państwa tego żółtawego stepowego i chciałabym go wymienić na innego...
- A co z nim jest nie tak?
- Nie chce stepować :)



Po powrocie z wakacji Jaś chwali się kolegom:

- Jeździłem na słoniu, a za mną były dwa lwu!
- Poważnie i co zrobisz?
- Nic... w końcu musiałem zejść z karuzeli...



Samochody w pigułce

Witam ponownie w moim kąciuku. Tym razem chciałem przedstawić markę trochę niedocenianą w Polsce a mianowicie markę Dacia. Zapraszam do lektury.

Historia Dacii zapoczątkowana jest w 1943 roku, kiedy powstało przedsiębiorstwo produkujące silniki do samolotów. W 1966 roku zakończono budowę fabryki. Rumuni próbowali stworzyć własny model pod nazwą Mioveni, jednak w 1968 roku podpisali oficjalną umowę o współpracy z Renault. W tym samym roku rozpoczęto produkcję samochodów na licencji Renault, a pierwszym pojazdem marki Dacia była licencyjna wersja Renault 8 – model 1100, którego produkcję rozpoczęto w 1968 roku. W 1976 roku Dacia zdecydowała o zakończeniu współpracy z Renault oraz podjęła decyzję o kontynuowaniu produkcji we własnym zakresie z wykorzystaniem technologii innych producentów. Wersja sprzed modernizacji pozostawała w produkcji jeszcze do 1984 roku, jednak od 1982 roku zastosowano w niej elementy nadwozia (np. podwójne okrągłe reflektory) i wnętrza z modelu 1310. Na początku lat 80. XX wieku rumuńskie władze zgłosiły fabryce zapotrzebowanie na małe i niedrogi auto. W efekcie prac powstała Dacia 500 Lăstun. W 1995 roku wprowadzono do produkcji pierwszy model skonstruowany wyłącznie przez Dacię – Nova. Pojazd opracowali tylko rumuńscy konstruktorzy inspirowani się Peugeotem 309. Grupa Renault zainwestowała w Dacię ponad miliard euro w odnowienie i rozwój zakładu produkcyjnego Mioveni oraz utworzenie Renault Technologie Roumanie i Renault Design Central Europe. Dzięki tym inwestycjom zakłady Dacii osiągnęły najwyższe standardy i wprowadziły metody pracy obowiązujące w innych zakładach Renault. Pierwszą zmianą w fabryce po przejęciu spółki przez Renault była modernizacja Dacii Nova po której otrzymała nazwę Dacia SuperNova. W 2003 roku została zastąpiona przez Dacię Solenza, która w zasadzie była gruntownie zmodernizowanym modelem SuperNova. W 2004 roku wprowadzono do produkcji nowy model – Dacia Logan. Auto zdobyło uznanie klientów, co doprowadziło do skonstruowania w 2006 roku wersji kombi pojazdu, a następnie w 2007 roku van i pick-up, a rok później w 2007 roku postanowiono wprowadzić mniejsze auto o nadwoziu hatchback – Sandero, które rok później wprowadzono do produkcji. Auto w dużej mierze korzysta z technologii modelu Renault Clio. Wraz z nowym modelem zaprezentowano nowe logo marki. W 2009 roku na salonie samochodowym w Genewie pokazano prototyp crossovera/SUVa na bazie Dacii Logan. Rok później zaprezentowano wersję serijną pierwszego SUVa marki – Duster. W 2012 roku Dacia zaprezentowała cztery nowe modele – II generację Logana oraz Sandero, a także pierwszego minivana marki Lodgy zbudowanego na platformie Renault Grand Scénic oraz pierwszego kombivana – Dokker powstałego na bazie Renault Kangoo II. We wrześniu 2017 roku zadebiutowała zmodernizowana Dacia Duster II, która jeszcze w tym samym roku weszła do produkcji. Wiosną 2021 roku do sprzedaży w Europie wprowadzony został pierwszy całkowicie elektryczny model Dacii - Spring. Jest to bazujący na oferowanych w Ameryce Południowej i Azji modelach Kwid oraz bliźniaczym, ale z napędem elektrycznym, K-ZE. Mierzące niecałe 4 metry długości auto jest oferowane w wersji osobowej, dostawczej oraz wariantie specjalnie przystosowanym do car-sharingu. Zasięg pierwszej w historii elektrycznej Dacii wynosi do 295 kilometrów na jednym ładowaniu.

/W artykule wykorzystano materiały z Internetu./

Pozdrawiam serdecznie :)

Dawid Szweda

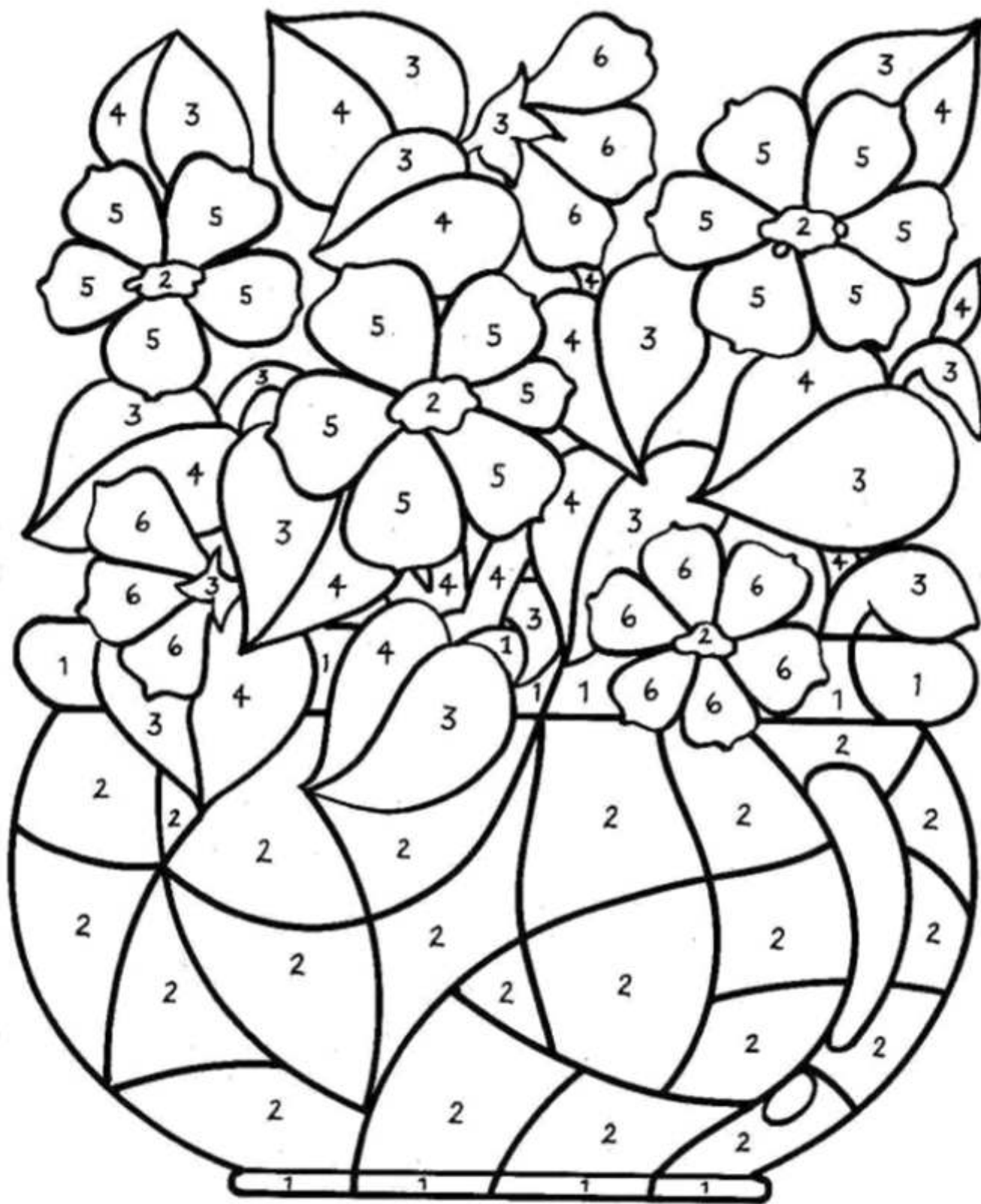


DACIA 1100



DACIA SANDERO

POKOLORUJ!



1. Czerwony 2. Żółty 3. Jasny Zielony 4. Ciemny Zielony 5. Niebieski 6. Fioletowy

SPOTKANIE WIGILIJNE

Tradycja spotkań wigilijnych dla podopiecznych i pracowników „Centrum” trwa prawie od trzydziestu lat. W ostatnim tygodniu grudnia w każdej filii przygotowano świąteczną uroczystość. Pani Dyrektor Rozetta Michnik spotkanie rozpoczęła od przemówienia oraz powitania przybyłych gości, podopiecznych i pracowników. Wspólny posiłek z życzeniami i tradycją łamania się opłatkiem ukoronowało przybycie specjalnego gościa – św. Mikołaja, który obdarował wszystkich prezentami. Świąteczną oprawę muzyczną i tradycję kolędowania zapewniła kapela góralska „Ondraszek”.



Edyta Zawita



 Znajdź nas na Facebooku www.facebook.com/centrumsds

Agnieszka Jasińska: Wigilia odbyła się w Bestwinie. Damian z kolegą grali na skrzypcach, jego kolega grał jeszcze na trąbce i była też Pani, która grała na akordeonie. Odbyła się później Wigilia. Dostaliśmy poczęstunek: rybę, ciasto, kawę i otrzymaliśmy paczki świąteczne. Zrobiliśmy wspólne zdjęcie przy choince. Było super :)

Pracownia kulinarna Pana Leszka poleca: Chleb z żurawiną



Składniki:

- * 300 ml wody
- * 500 g mąki pszennej
- * 35 g drożdży
- * 1 łyżeczka soli
- * 2 łyżki miodu
- * 3 łyżki kawy zbożowej rozpuszczalnej
- * 3 łyżki oleju
- * 50 g suszonej żurawiny

Wykonanie:

Wszystkie składniki oprócz żurawiny włóż do miski i bardzo dokładnie wyrób tak, aby ciasto odchodziło od ręki. Następnie dodaj żurawinę i wyrabiaj aż owoce żurawiny rozłożą się w cieście. Przetóż całość do keksówki, wstaw do piekarnika nagrzanego do temp. 70 stopni C i zaczekaj, aż wyrosnie. Piecz w temp. 180 stopni C ok. 40 min.



Smacznego :)

Witamy nowych uczestników zajęć...



Paweł Tor

Paweł ma 26 lat, mieszka w Pisarzowicach i jest uczestnikiem zajęć „Centrum” w Filii II w Bestwinie od stycznia 2022 roku. Paweł uczestniczy w zajęciach w pracowni: kulinarnej, witrażu, ogrodniczej, batiku i papieru oraz komputerowej. Serdecznie witamy Pawełka :)

Krzyżówka z hasłem nr 152

1. Najdłuższa rzeka w Polsce.
2. Czworonogi przyjaciel człowieka.
3. Smaży się na nim placki.
4. Mieszka w lesie i ma piękne brązowe oczy.
5. Serial, który zaczyna się o godzinie 17.55.
6. Znak zodiaku lub samiec owcy.

Hasło główne z krzyżówki nr 151

CHOINKA

1. Makowiec
2. Grochem
3. Oplatek
4. Mikołaj
5. Narty
6. Kolędy
7. Karp

Prawidłowo rozwiązali:

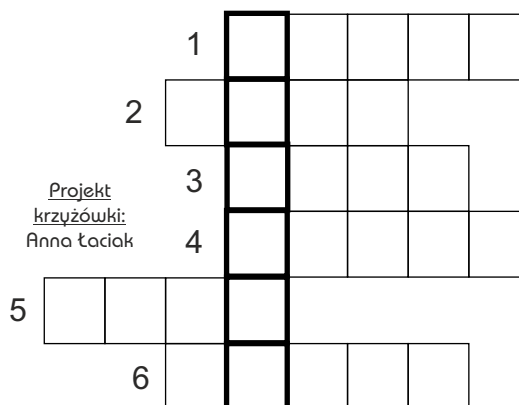
J. Sznepek, J. Kozik, I. Grygierczyk,
M. Hendzel, M. Daniszewski, A. Loranc,
T. Kozik, A. Uchyla, A. Maciaszek, E. Kubaczka,
A. Pijanowska, L. Suchy, J. Szwed, M. Goliasz,
A. Muzyka, K. Rodak, K. Sosna, A. Kucia,
S. Dutka, R. Błahut, D. Szweda, A. Dunat,
M. Świerk, A. Jasińska, Sz. Kóska, M. Siwek,
T. Zontek, S. Ślosarczyk, M. Jędrzejczyk

Za prawidłowe hasło nagrodę wylosował:

Dawid Szweda
Gratulujemy :)

W gazetce zamieszczono rysunki -

Paint: B. Banach, J. Dudek, M. Pałczak,
Sz. Kóska, P. Żurek, A. Świąder, P. Czuj,
S. Ślosarczyk, K. Mrozek, D. Masny,
A. Jasińska, M. Żurek, D. Szweda
Dziękujemy!



Materiały do pracowni przekazali:

P. Pałka, P. Maniowski, P. Beczała,
P. Krupa, P. Muzyka, P. Rakotny, P. Matl,
P. Midura, P. Donocik, P. Dunat, P. Świerk,
P. Jasińska, P. Pałczak

Serdecznie dziękujemy!



Serdecznie dziękujemy!

Panu Piotrowi Ryszce
Prezesowi Bielskiego Koła Towarzystwa
Pomocy im. św. Brata Alberta
za mikołajkowe paczki.



Ogłoszenia



Pracownia malarska - Stare Bielsko - prosi o pudełka po butach.

Pracownia ogólnousprawniająca - Stare Bielsko - prosi o drut i gazetę czarno-białą w stylu „Wyborcza”, „dziennik”.

Pracownia batiku i papieru - Filia II w Bestwinie prosi o świece oraz lniany, grubą materiał.

Pracownia witrażu - Filia II w Bestwinie prosi o talerze, kubki ceramiczne.

Pracownia komputerowa - Filia II w Bestwinie prosi o książki z wierszami.

Pracownia świecy - Filia III ul. Jagienki prosi o stare świece, filizanki, szklanki, kubki ceramiczne lub szklane.

Pracownia plastyczno - rękodzielnicza - Filia III ul. Jagienki prosi o włóczki, pędzle, kordonki.

Pracownia komputerowa - Filia III ul. Jagienki prosi o niepotrzebne płyty winylowe i sprawne słuchawki do słuchania muzyki, audiobooków i filmów oraz zielony grubą filc (około 3 metry).